

Wyrok z dnia 22 czerwca 2005 r.

I UK 351/04

Określanie dla celów emerytalnych stanowisk pracy jako "pracy wykonywanej w szczególnych warunkach" w rozumieniu wykazów stanowiących załączniki do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. Nr 8, poz. 43 ze zm.) nie należy do kompetencji pracodawcy.

Przewodniczący SSN Maria Tyszel (sprawozdawca), Sędziowie SN: Józef Iwulski, Zbigniew Myszka.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 22 czerwca 2005 r. sprawy z odwołania Stanisława U. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych-Oddziałowi w C. z udziałem strony zainteresowanej Zakładów Chemicznych „A” SA w A. o wcześniejszą emeryturę, na skutek kasacji ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 30 czerwca 2004 r. [...]

o d d a l i ł kasację.

U z a s a d n i e

Zakład Ubezpieczeń Społecznych-Oddział w C. decyzją z dnia 23 września 2002 r. odmówił Stanisławowi U. prawa do emerytury, ponieważ nie udowodnił on co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach. Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Krakowie wyrokiem z dnia 9 maja 2003 r. [...] zmienił tę decyzję w ten sposób, że przyznał wnioskodawcy prawo do emerytury od dnia 1 lipca 2002 r. Sąd Okręgowy ustalił, iż ubezpieczony, z zawodu inżynier elektryk, ostatnio zatrudniony w charakterze specjalisty BHP w Zakładach Chemicznych „A.” SA w A., udowodnił 34 lata, 9 miesięcy i 21 dni okresów składkowych oraz 5 lat, 9 miesięcy i 23 dni okresów nieskładkowych. W czasie zatrudnienia wnioskodawca wykonywał przez okres co najmniej 15 lat prace w szczególnych warunkach wymienione w wy-

kazie A załącznika 4 do zarządzenia Ministra Przemysłu Chemicznego i Lekkiego z dnia 7 lipca 1987 r. w sprawie prac wykonywanych w szczególnych warunkach i szczególnym charakterze w zakładach pracy resortu chemicznego i lekkiego (Dz.Urz. MPChiL Nr 4, poz. 87). Do okresu pracy w szczególnych warunkach Sąd Okręgowy zaliczył też okres zatrudnienia wnioskodawcy od 24 września 1992 r. do 30 czerwca 2002 r. na stanowisku specjalisty BHP u pracodawcy zajmującego się produkcją chromu, związków szkodliwych i rakotwórczych. W konsekwencji Sąd pierwszej instancji uznał, że ubezpieczony spełnił wszystkie warunki do nabycia emerytury określone w art. 32 ust. 4 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2004 r. Nr 39, poz. 353 ze zm., zwanej dalej ustawą o FUS), w związku z § 4 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. Nr 8, poz. 43 ze zm., zwanego dalej rozporządzeniem).

Sąd Apelacyjny-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Krakowie, po rozpoznaniu apelacji organu rentowego, wyrokiem z dnia 30 czerwca 2004 r. [...] zmienił zaskarżony wyrok i oddalił odwołanie. Według Sądu Apelacyjnego, zaskarżony wyrok Sądu pierwszej instancji naruszał § 1 ust. 1, § 4 i § 2 ust. 1 rozporządzenia w sprawie wieku emerytalnego. Sąd Apelacyjny uznał, że praca ubezpieczonego na stanowisku specjalisty BHP w zakresie bezpośredniego nadzoru nad stanowiskami pracy w szczególnych warunkach nie była wykonywana w pełnym wymiarze czasu pracy, co wynika z przepisów regulujących funkcjonowanie służby bezpieczeństwa i higieny pracy, a nadto stanowisko specjalisty BHP nie zostało wymienione w powołanym wyżej zarządzeniu Ministra Przemysłu Chemicznego i Lekkiego. W ocenie Sądu Apelacyjnego, organ rentowy w postępowaniu toczącym się na wniosek ubezpieczonego, nie jest bezwzględnie związany treścią przedstawionego środka dowodowego, jakim jest zaświadczenie zakładu pracy i w przypadku wątpliwości może, stosownie do treści art. 76 k.p.a., prowadzić postępowanie dowodowe przeciwko treści takiego zaświadczenia, odmawiając mu wiarygodności. Skoro więc ubezpieczony udowodnił w sposób niekwestionowany jedynie 9 lat, 3 miesiące i 23 dni pracy w szczególnych warunkach, toteż nie spełnił przesłanek warunkujących przyznanie wcześniejszej emerytury.

Kasację od wyroku Sądu Apelacyjnego złożył Stanisław U., który skarżąc w całości wyrok, wniósł o jego zmianę „poprzez orzeczenie co do istoty sprawy i przy-

znanie ubezpieczonemu prawa do emerytury", ewentualnie o „uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania". Kasację oparto na podstawie naruszenia: 1) przepisów art. 124 w związku z art. 123 ustawy o FUS w związku z § 4 rozporządzenia w sprawie wieku emerytalnego, „poprzez przyjęcie wbrew przepisom, iż postępowanie przed organem rentowym toczy się według przepisów kodeksu postępowania administracyjnego i nie jest on bezwzględnie związany treścią przedstawionych środków dowodowych", 2) przepisów § 21 ust. 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno-rentowe i zasad wypłaty tych świadczeń (Dz.U. Nr 10, poz. 49 ze zm.) w związku z § 2 ust. 2 rozporządzenia w sprawie wieku emerytalnego, „poprzez przyjęcie, iż Zakład Ubezpieczeń Społecznych mógł kwestionować świadectwo pracy powoda potwierdzające, iż był on zatrudniony w warunkach szkodliwych dla zdrowia".

Jako okoliczność uzasadniająca rozpoznanie kasacji, wskazano, iż „na tle niniejszej sprawy wyłoniły się rozbieżności w orzecznictwie". Skarżący wskazał, że wyrok Sądu pierwszej instancji zapadł przy akceptacji poglądów zawartych w wyroku Sądu Najwyższego, II UKN 619/98, a wyrok Sądu drugiej instancji pozostaje w sprzeczności z poglądami zawartymi w wyrokach Sądu Najwyższego z 15 grudnia 1997 r., II UKN 409/97 oraz z 21 września 1999 r., II UKN 109/99. Ponadto skarżący podniósł, że „okolicznościami wskazującymi na występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego jest powyżej przedstawiona oraz ta dotycząca ustalania przez pracodawcę, przedsiębiorcę warunków szkodliwych, szczególnych występujących u niego na stanowiskach pracy."

Rozpoznając kasację w granicach zaskarżenia, Sąd Najwyższy wziął pod uwagę, co następuje:

Wszystkie, podniesione w kasacji zarzuty są bezzasadne. Błędny jest przedstawiony w niej pogląd, że Sąd Apelacyjny „wbrew przepisom” przyjął, iż „postępowanie rentowe toczy się według przepisów kodeksu postępowania administracyjnego i nie jest on bezwzględnie związany treścią przedstawionych środków dowodowych". Przepis art. 124 ustawy o FUS stanowi, że „w postępowaniu w sprawach o świadczenia określone w ustawie stosuje się przepisy Kodeksu postępowania administracyjnego, chyba że niniejsza ustawa stanowi inaczej." Ustawa o FUS nie stanowi inaczej. Wydane z upoważnienia jej art. 123 rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 7

lutego 1983 r. w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno-rentowe i zasad wypłaty tych świadczeń (Dz.U. Nr 10, poz. 49 ze zm., zwanego dalej rozporządzeniem z 7 lutego 1983 r.), określa niektóre środki dowodowe, a nie ich moc dowodową, dlatego w tym zakresie organ rentowy stosuje Kodeks postępowania administracyjnego, czyli również art. 77 § 1, nakazujący organowi administracji zebrać i rozpatrzyć cały materiał dowodowy oraz art. 80, który ocenę materiału dowodowego pozostawia swobodnej ocenie tego organu. Zaskarżony wyrok nie narusza też § 21 ust. 4 rozporządzenia z 7 lutego 1983 r., a wyrażonemu w kasacji pogładowi o „bezwzględnym związaniu organu rentowego treścią przedstawionych środków dowodowych” przeczy też treść § 33 tegoż rozporządzenia, dopuszczającego przesunięcie terminu wydania decyzji, jeśli istnieje konieczność przeprowadzenia „dodatkowego postępowania wyjaśniającego”. Skład orzekający nie podziela poglądu wyrażonego w uzasadnieniu wyroku z dnia 9 kwietnia 1999 r., II UKN 619/98, zwłaszcza, że nie miał on istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, w której trafne zarzuty kasacyjne odnosiły się do postępowania przed sądem, a nie przed organem rentowym.

Chybione jest powołanie się kasacji na fragmenty uzasadnień wyroków Sądu Najwyższego 15 grudnia 1998 r., II UKN 409/97 oraz z 21 września 1999 r., II UKN 109/99 (OSNAPiUS1998 nr 21, poz. 634 oraz z 2000 nr 24, poz. 903), ponieważ nie mają one żadnego związku z rozpatrywaną kasacją. Przytoczone uwagi Sądu Najwyższego odnosiły się do wadliwego powoływania się na zarzuty naruszenia zaskarżonym wyrokom przepisów art. 7, 8 i 9 k.p.a. (dotyczących zasad obiektywizmu, pogłębiania zaufania i udzielania informacji) w odniesieniu do sposobu wszczęcia postępowania o świadczenia emerytalno-rentowe w jednej ze spraw, a daty ich wypłaty - w drugiej. Te zagadnienia zostały odrębnie uregulowane przepisami rozporządzenia z 7 lutego 1983 r.

Pozbawiona znaczenia prawnego w rozpatrywanej sprawie jest podniesiona w kasacji okoliczność, że stanowisko na jakim pracował wnioskodawca „zostało ujęte w pozycji 29 wykazu stanowisk uprawniających do wcześniejszej emerytury stanowiącym załącznik do Zakładowego Układu Zbiorowego Pracy Zakładów Chemicznych A. SA”, który został zarejestrowany w Państwowej Inspekcji Pracy w K. Zgodnie z art. 32 ust. 4 ustawy o FUS zarówno wiek emerytalny, jak i rodzaje prac lub stanowisk oraz warunki uprawniające do emerytury, ustala się „na podstawie przepisów dotychczasowych”. Skarżący zdaje się nie dostrzegać, że rozporządzenie to zostało wydane na podstawie art. 55 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytal-

nym pracowników i ich rodzin (Dz.U. Nr 40, poz. 267 ze zm.). Upoważnienie ustawowe jednoznacznie odnosi się wyłącznie do Rady Ministrów. Przepisy tego rozporządzenia, jako szczególne, podlegają wykładni ścisłej, co Sąd Najwyższy niejednokrotnie już wyjaśniał. Zakładowe układy zbiorowe nie stanowią i nie mogą stanowić podstawy prawnej emerytury, skoro stosownie do art. 67 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, zakres i formy zabezpieczenia społecznego w razie niezdolności do pracy po osiągnięciu wieku emerytalnego, określa ustawa. Zarejestrowanie w Państwowej Inspekcji Pracy układu zbiorowego pracy (na załącznik do którego powołuje się kasacja) ma znaczenie tylko o tyle, że układ taki może być źródłem zobowiązania zakładu pracy do przyznania pracownikom zatrudnionym na określonych stanowiskach pracy dodatkowych świadczeń zarówno pieniężnych, świadczeń w naturze, zmniejszenia czasu pracy, czy też dodatkowych urlopów. Do takich też świadczeń ze strony zakładu pracy mogło odnosić się pismo Ministra Pracy i Polityki Społecznej, że „szczegółowe okoliczności zatrudnienia pracownika znane są jedynie pracodawcy”, ponieważ ani Minister, ani Wojewoda M., do którego było skierowane to pismo, nie byli i nie są podmiotami uprawnionymi do ustalania spełnienia warunków powstania prawa do emerytury.

Odpowiadając na przedstawione w kasacji zagadnienie, Sąd Najwyższy stwierdza, że nie należy do kompetencji pracodawcy określanie dla celów emerytalno-rentowych pracy na stanowiskach nieobjętych wykazami stanowiącymi załączniki do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 marca 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach, jako „wykonywanej w szczególnych warunkach”

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 393¹² k.p.c. Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji wyroku.

=====